

A Droga Ech Bóg wie gdzie – Stenia Kozłowska

La la la la la la la la la
Pochodni blask i światło gwiazd
I koni pęd i bata trzask
Na końskich chrapach osiadł biały szron
Dzwoneczki płaczą, dmie srebrzysta zamieć
Śnieg jak niepamięć pokrył wszystko w krąg
A droga ech Bóg wie gdzie,
Zawieja po polach dmie
Noc się chyli do dnia i pryska
Spod kopyt śnieg
Ech droga i drogi bieg
I ten chłopak który konie gna
Już który raz na polach śnieg
I bata trzask i koni bieg
Co wiedzą o tym ludzie wielkich miast
Tych gwiazd nie znają ani biegu koni
I tęsknią do nich tak jak czasem ja
A droga ech Bóg wie gdzie
Zawieja po polach dmie
Noc się chyli do dnia i pryska
Spod kopyt śnieg
Ech droga i koni bieg
I ten chłopak który konie gna
La la la la la la lala la
I ten chłopak który konie gna
I ten chłopak który konie gna
I ten chłopak który konie gna



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych